

Sygn. akt: I C 111/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2023 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tadeusz Trojanowski
Protokolant:	Monika Atała

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2023 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa M. F.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w Ł.

o zapłatę, o rentę i o ustalenie

- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 80 000 (osiemdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2022 roku do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2 255,61 (dwa tysiące dwieście pięćdziesiąt pięć i 61/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 23 lutego 2019 roku do dnia zapłaty;
- w pozostałym zakresie – odnośnie odsetek - powództwo o zapłatę oddala;
- oddala powództwo o rentę;
- oddala powództwo o ustalenie;
- zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5 400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- odstępuje od obciążenia powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa;
- nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 9 531,42 (dziewięć tysięcy pięćset trzydzieści jeden i 42/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Tadeusz Trojanowski

I C 111/20 Uzasadnienie

Powódka M. F. domagała się zasądzenia od pozwanego: kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwoty 2.255,61 zł tytułem kosztów związanych z leczeniem; od wskazanych kwot zażądano ustawowych odsetek za opóźnienie; powódka domagała się także ustalenia odpowiedzialności na przyszłość oraz zasądzenia od pozwanego ubezpieczyciela renty w

kwocie 1000 zł miesięcznie. Powódka wzywała pozwanego do zapłaty . Pozwany przed procesem wypłacił powódce kwotę 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia .

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł oddalenie powództwa (k.71) i o zasądzenie kosztów procesu. Pozwany nie kwestionując zasady swojej odpowiedzialności zakwestionował wysokość zadośćuczynienia i zakwestionował w całości roszczenie z tytułu kosztów leczenia i odsetek. Podał ponadto, że strona powodowa nie sprecyzowała z jakiej przyczyny domaga się renty i nie wskazała także żadnego sposobu wyliczenia dochodzonej z tego tytułu kwoty.

Sąd ustalił co następuje.

W dniu 26.11.2018 roku powódka jako kierowca samochodu była uczestnikiem wypadku komunikacyjnego. Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

W związku z wypadkiem z dnia 26.11.2018 roku powódka doznała długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego urazem skrętnym odcinka szyjnego kręgosłupa, długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego urazem głowy oraz długotrwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego zaostrzeniem przebiegu padaczki, na którą uprzednio cierpiała powódka. Po wypadku powróciły napady padaczki, których powódka nie miała od 15 lat. (opinie biegłego A. K. i P. W. (k.225 i n..k.261 i n.; biegli oszacowali opisany uszczerbek na zdrowiu na 18 %).

Jednym z urazów doznanych w wypadku było urazowe uszkodzenie nerwu wzrokowego(k. 296) (opinia biegłego J. D. k.292; biegły oszacował uszczerbek na zdrowiu na 12,5 % przyjmując ubytek w polu widzenia oka prawego).

U powódki wystąpiła przedłużona reakcja na stres z komponentą lekowo-depresyjną(k. 338) stanowiąca długotrwały uszczerbek na zdrowiu związany z wypadkiem z 2018 roku(opinia biegłych psychologa i psychiatry k. 330 i n. ;biegli oszacowali uszczerbek na zdrowiu na 5 %)

Przed wypadkiem powódka była osobą aktywną, prowadziła samochód. Była także uczestnikiem innego wypadku drogowego – w 2009 roku, doznała wówczas urazu kręgosłupa na odcinku szyjny, dolegliwości ustąpiły wówczas po 5 miesiącach. Po wypadku z 2018 roku, którego dotyczy pozew w niniejszej sprawie , w rodzinie powódki był kolejny wypadek komunikacyjny; mieszkający osobno dorosły brat powódki miał wypadek w 2019 roku. Leczenie okulistyczne wskutek urazu w wypadku z 2018 roku trwa nadal, polega na aplikowaniu zastrzyków z witamin aby ożywić nerw. Powódka korzysta także z rehabilitacji wskutek urazów z omawianego wypadku. Powódka prowadzi jednoosobowo działalność gospodarczą w branży kosmetycznej w wynajętym lokalu do którego dojeżdża samochodem, nie zatrudnia pracowników. Obecnie samochodem często wozi ja mąż, gdyż powódka nadal odczuwa lęki przy podróży samochodem ,nawet jako pasażer; przy krótkich dystansach z pracy do domu kieruje sama ale woli unikać miejsca w którym doszło do wypadku. Dziecko do szkoły i na zajęcia wozi mąż, wcześniej robiła to powódka. Przed wypadkiem powódka pracowała nawet do kilkunastu godzin na dobę; po wypadku musiała ograniczyć przyjmowanie klientek w okolicy godziny piętnastej , gdyż około tej godziny najczęściej pojawiały się napady padaczkowe. Padaczka u powódki ujawniła się w wieku młodzieńczym, napady padaczki trwały do końca liceum ale powódka z obawy o swoje zdrowie pozostała w okresowej kontroli u neurologa. Potrzebowała także od neurologa okresowo zaświadczeń w celu przedłużania ważności prawa jazdy. Koszty leczenie wyspecyfikowane w pozwie mają związek z wypadkiem .Relacje powódki z rodziną uległy pogorszeniu. Ani mąż ani córka powódki nie widzieli uprzednio ataków padaczkowych u powódki , które zobaczyli jak się pojawiły po wypadku z 2018 roku; mąż powódki wiedział uprzednio ,że powódka chorowała na padaczkę. Powódka wyjeżdża z mężem na wyjazdy na narty i zabiera narty do samochodu aby zrobić mężowi przyjemność ale nawet nie zakłada nart. W działalności powódki występuje zjawisko sezonowości, przykładowe więcej klientek jest prze Sylwestrem. Wskutek pandemii zakład powódki był zamknięty wiosną 2020 roku. Przed pandemią powódka zarabiała różnie do 4 tysięcy złotych , obecnie zarabia także różnie, do 3 tysięcy złotych(zeznania powódki k. 395).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu złożone do niniejszych akt dokumenty z dokumentacji medycznej, faktury i rachunki obrazujące koszty związane z leczeniem, opinie biegłego ortopedy i neurologa(k.1225, 261) opinie biegłego z zakresu okulistyki (k.292) oraz opinię biegłych psychologa i psychiatry (k. 330). Dokumenty wątpliwości nie

budziły jako nośniki informacji. Ustalenia poczyniono także w oparciu o zeznania powódki . Dano wiarę dokumentom medycznym obrazującym następstwa wypadku . Opinie biegłych złożone do akt wątpliwości nie budziły.

Opinie te są wyczerpujące, zasługują na wiarę i mogą stanowić podstawę rozstrzygnięcia. Opinie są wewnętrznie spójne, nie zawierają wewnętrznych sprzeczności, są zupełne i w ocenie Sądu stanowe i jednoznaczne. W opiniach biegli wyczerpująco opisali proces leczenia powoda wskutek przedmiotowego wypadku dokonując rozgraniczenia następstw wypadku.

Sąd w postępowaniu cywilnym z deliktów nie stosuje rozporządzenia z 2002 roku powoływanego przez biegłych- mającego zastosowanie w prawie pracy- a zatem jest ono używane jedynie posiłkowo i nie ma przeszkód – dla zobrazowania sytuacji- by biegły dokonał matematycznej oceny. Z poniższych wywodów wynika, że kwoty zasądzone w wyroku nie są wynikiem matematycznych operacji . Biegły ma wiadomości specjalne, których nie ma Sąd i strony, i jeżeli specjalista stanowczo wyraża dany pogląd, to jest to wystarczające. Także pozostałe okoliczności kwestionowane przez pozwanego znalazły potwierdzenie w przeprowadzonych dowodach. Zeznania powódki potwierdziły rozmiar cierpień powódki a także - w nawiązaniu do treści opinii-są wiarygodnym dowodem na poniesienie tych wydatków , które nie muszą być potwierdzane dokumentami .

Sąd nie dał wiary jedynie powódce w zakresie tych zeznań, które miały wykazać utracony dochód jako przesłankę przyznania renty. Zeznania te były nieprecyzyjne i ogólnikowe, ponadto nie poparte jakimkolwiek dowodem nie pochodzącym od powódki. Polski proces cywilny jest kontradictoryjny i Sąd nie gromadzi dowodów z urzędu. Do pozwu nie dołączono nawet zestawienia osiąganego dochodu przed i po przedmiotowym wypadku .Dochody z działalności gospodarczej tym się różnią od dochodów z umowy o pracę, że są nieprzewidywalne i zależą od wielu czynników takich jak możliwy spadek dochodów klientów , pojawienie się konkurencji czy następstwa pandemii. Utrata dochodów powódki jako skutek wypadku nie została zatem wykazana.

Sąd zważył co następuje:

Roszczenia z przestępstwa przedawniają się po, dwudziestu latach (art.442(1) par.2 kc) a wskutek nowelizacji przepisów kodeksu cywilnego odnośnie przedawnienia szkody na osobie w obecnym stanie prawnym ustalenie odpowiedzialności na przyszłość stało się bezprzedmiotowe, co wynika z ugruntowanego orzecznictwa, w tym zakresie powództwo zatem oddalono z braku przesłanki z art.189 kpc.

Oddalono także powództwo o rentę (art.444 par.2 kc) jako niewykazane (art. 6kc), co wyjaśniono powyżej .

Zasada odpowiedzialności pozwanego nie była kwestionowana, pozwany dokonał częściowej wypłaty świadczenia pieniężnego .

Zgodnie z art.361 kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania z którego szkoda wynikła. Pozwany odpowiada jako ubezpieczyciel z tytułu odpowiedzialności cywilnej.

Normalnymi następstwami przedmiotowego wypadku są te opisane w opiniach. Żądanie powódki w zakresie zadośćuczynienia nie jest wygórowane, biorąc pod uwagę uraz nerwu wzrokowego.. Wpływ samoistnej choroby oszacowali biegli, przyznając że wypadek spowodował pogorszenie stanu zdrowia w tym zakresie co potocznie można określić jako nawrót choroby, którego nie byłoby , gdyby nie omawiany wypadek. Wobec rozmiaru cierpień powoda opisanych w opiniach biegłych kwota przyznana w wyroku, łącznie z kwotą uprzednio wypłaconą, nie jest zawyżona.

Sąd nie neguje cierpienia psychicznego i fizycznego powódki. Cierpienia opisywane w pozwie i w zeznaniach w pełni zasługują na wiarę. Opinia biegłych są także w pełni wiarygodne i dają podstawy do zasądzenia kwoty określonej w wyroku, która jest adekwatna do ustalonego stopnia uszczerbku na zdrowiu.

Zgodnie z art.445 par. 1kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Orzekając Sąd miał na uwadze

wielokrotnie w orzecznictwie podkreślany fakt, iż pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art.445 kc w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być- przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego- utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa(wyrok SN z 28.09.2001r.,III CKN 427/00 LEX nr n52766);zaznaczyć jednak należy, że najnowsze orzecznictwo akcentuje indywidualne podejście do konkretnej sprawy.

Ponadto zadośćuczynienie, choć niewątpliwie zawiera w sobie funkcję represyjną, nie jest karą lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno mieć ono charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne. Przy ocenie „odpowiedniej sumy” w niniejszej sprawie wzięto pod uwagę wszystkie okoliczności wypadku mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy(wyrok SN z 3.02.2000 r.,I CKN 969/98 LEX 50824). Jak ustalono wyżej życie powódki po wypadku zmieniło się i będzie ulegać zmianie (bierze udział w rehabilitacji, leczy się u psychiatry i u okulisty). W tym miejscu można ponownie odnieść się do zastosowanego przez biegłych rozporządzenia z 2002 roku. Zdaniem Sądu nie ma ono w niniejszej sprawie bezpośredniego stosowania gdyż jedyną podstawą roszczenia powoda są przepisy kodeksu cywilnego. Stanowisko Sądu Najwyższego jest w tym aspekcie jednoznaczne. Praktyką jest pomocnicze stosowanie omawianego rozporządzenia ale jedynie odpowiednio.

Reasumując na krzywdę normowaną w art.445 kc należy patrzeć całościowo a nie dokonując sumarycznych obliczeń. Oczywistym jest iż nie można cierpienia ludzkiego przeliczać na procenty; w realiach niniejszej sprawy, ustalone w wyroku świadczenie jest odpowiednie. Nie uszło uwadze Sądu iż powódka wciąż przeżywać będzie skutki zdarzenia ,te skutki są więc trwałe i zadośćuczynienie objęło także tę krzywdę nowo -ujawnianą. Poszkodowanemu przysługuje z tytułu cierpień fizycznych i psychicznych tylko jedno roszczenie(OSNCP 1963 nr2 poz.36” krzywda moralna i cierpienia fizyczne nie stanowią podstawy dwóch odrębnych roszczeń”). Powyższe nakazuje uwzględnienie w kwocie zasądanego zadośćuczynienia należności z tytułu ”przyszłych cierpień fizycznych” i „przyszłej krzywdy” jaką można i powinno się przewidywać w związku ze specyfiką schorzeń powoda.

Jednocześnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego w ostatnim okresie podkreślane jest przede wszystkim i traktowane jako zasada to, że wysokość odpowiedniej sumy, której przyznanie przewiduje art. 445 kc zależy przede wszystkim od rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ustalonej przez Sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia ma bowiem charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej jaką jest wymiar szkody niemajątkowej. Różna waga każdego z tych elementów nie może zatem prowadzić do sytuacji, że zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie w nieodpowiedniej wysokości nie rekompensowałoby należycie doznanej przez powoda krzywdy(por. wyroki Sądu Najwyższego z 30.01.2004r., I CK 131/03 OSNC 2005, nr 2, poz.40 i z dnia 10.03.2006 r. IV CSK 80/05 OSNC 2005, nr 10, poz. 173). Roszczenie powódki było zasadne do kwoty wynikającej pośrednio z opinii biegłych, kwota z pozwu była adekwatna wobec specyficznego rodzaju utraty zdrowia, biorąc pod uwagę kwotę już uprzednio wypłaconą i uwzględnione schorzenia samoistne. Podkreślić należy, że opisane następstwa nie wiążą się z innymi traumatycznymi wydarzeniami w życiu powódki takimi jak pierwszy wypadek powódki czy wypadek jej brata; rolą biegłych psychologa i psychiatry było wyodrębnienie tych zdarzeń z badanego spektrum następstw przedmiotowego wypadku.

Żądanie zapłaty kwoty 2.255,61 tytułem odszkodowania-art.444par.1 kc- za poniesione wydatki na koszty leczenia oraz wydatki z tym związane okazało się uzasadnione wobec treści opinii. Nie można narzucić pacjentowi placówki leczniczej w której ma być leczony, bowiem wybór miejsca leczenia jest jednym z podstawowych praw pacjenta. Stan niewydolnego systemu opieki zdrowia w zakresie refundowanym przez NFZ jest powszechnie znany.

O odsetkach orzeczono w oparciu o art.481 kc i art.817 kc. Odsetki od odszkodowania należą się od daty wskazywanej w pozwie - w ocenie Sądu w tym czasie pozwany mógł już ostatecznie oszacować prawidłowo wysokość świadczeń. Roszczenia zgłoszono już w korespondencji przedsądowej. Inaczej wygląda kwestia odsetek od zadośćuczynienia. Sąd orzekający podkreśla, że orzecznictwo w tym zakresie nie jest jednolite i można orzekać o tych odsetkach także od daty wyroku, jeśli okoliczności będące podstawą orzekania ujawniły się w dacie zamykania rozprawy. Tak z reguły bywa w sprawach o zadośćuczynienie, gdyż Sąd orzekający ocenia cierpienia poszkodowanego wg stanu na dzień składania zeznań. W przypadku powódki jak wynika z opinii biegłego okulisty utrata wzroku faktycznie postępuje. Nie można zatem niejako z automatu określać, że odsetki należą się od daty wskazanej w wezwaniu do zapłaty, kiedy to sytuacja powódki była inna, a i wartość pieniądza była inna. W niniejszej sprawie kluczowa była opinia okulisty, który przesądziła, że uraz nerwu wzrokowego jest także następstwem wypadku, co nie było tak oczywiste jak następstwa w zakresie ortopedii. Opinię okulisty doręczono pełnomocnikowi pozwanego w dniu 27 grudnia 2021 roku (k. 314), zatem przyjąć należy, że pod koniec tamtego roku ubezpieczyciel miał już pełną wiedzę o zakresie następstw wypadku, odsetki zasadzono zatem od 1 stycznia 2022 roku. Dalej idące żądania powoda oddalono jako nieuzasadnione w zakresie odsetek od zadośćuczynienia z przyczyn podanych powyżej.

O kosztach orzeczono na zasadzie art.100 kpc zdanie drugie in fine biorąc pod uwagę że powódka wygrała w całości roszczenie w zakresie odszkodowania i zadośćuczynienia, oddalenie roszczenia niepieniężnego nie powinno wpływać na wynik sprawy, bo pozwany nie jest tu faktycznym wygranym. Ponadto w przypadku deliktów należy elastycznie stosować zasady dotyczące kosztów; mając na uwadze realia sprawy, Sąd przez analogię zastosował przepis art. 322 kpc z tym, że nie zasądził żadnej sumy ale uznał, że mimo stosowania tych kryteriów powódka nie wykazała przesłanek renty, co nie powinno jednak wpływać na obciążanie powódki częścią kosztów. W tej sytuacji całością kosztów obciążono pozwanego; koszty procesu powódki to wynagrodzenie adwokata.

O nieuiszczonych kosztach sądowych orzeczono na zasadzie art.113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych mając na uwadze powyższe ustalenia; są to wydatki Sądu na opinie biegłych w zakresie ustalenia uszczerbku na zdrowiu, z uwagi na wynik sprawy nie obciążono pozwanego dalszymi wydatkami; są to wydatki na koszt uzyskiwania dokumentacji medycznej uzyskiwanej w toku epidemii. Powódki nie obciążono kosztami sądowymi na zasadzie art. 113 ust 4 uoks mając na uwadze powyższe ustalenia.